

*Prof. UAM dr hab. Tadeusz Gadkowski*

**Recenzja rozprawy doktorskiej Pana mgr Przemysława Roguskiego  
pt. Cyberoperacje w świetle prawa międzynarodowego.**

Recenzowana rozprawa doktorska została przygotowana w Zakładzie Prawa Międzynarodowego Publicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego pod kierunkiem naukowym Pani dr hab. Brygidy Kuźniak Na rozprawę składa się 297 stron tekstu oraz obszerny, rozbudowany wykaz reprezentatywnej bibliografii. Jako recenzent tej rozprawy, powołany uchwałą Rady Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego z dnia 25 czerwca 2018 r., przedstawiam niżej następujące uwagi recenzyjne.

**I. Wybór tematu i konstrukcja rozprawy.**

Wybór tematu recenzowanej pracy oceniam bardzo wysoko. Prawo międzynarodowe, którego przedmiotowy zakres regulacji ciągle się rozszerza i obejmuje coraz to bardziej nowe dziedziny współpracy międzynarodowej, daje wiele możliwości podejmowania i realizowania bardzo ambitnych problemów badawczych. Jeżeli takie wyzwania oznaczają nie tylko kierunki badań ambitne co do treści i skali problematyki badawczej, ale również jednoznacznie nowatorskie, to ocena takich zamierzeń naukowych może być wyłącznie pozytywna. Taką jednoznacznie pozytywną ocenę należy sformułować odnośnie do wyboru problematyki badawczej określonej w temacie rozprawy doktorskiej mgr P. Roguskiego. Dynamiczny rozwój technologii informacyjnych i telekomunikacyjnych, w tym zwłaszcza globalnej sieci komputerowej, daje nie tylko wręcz nieograniczone możliwości korzystania z Internetu przez indywidualnych użytkowników, ale rodzi wiele nieznanych dotąd problemów, niezwykle ważnych z punktu widzenia bezpieczeństwa poszczególnych państw, a nawet całej społeczności międzynarodowej. W konsekwencji – wszystko to rodzi nowe wyzwania dla prawa międzynarodowego, jako że powstaje niezwykle ważne i bardzo konkretne pytanie, czy prawo to, w jego aktualnym kształcie i aktualnej treści normatywnej jest w stanie tym wyzwaniom sprostać, czy wymaga nowych regulacji i nowych instrumentów, które będą mogły to zapewnić. Autor – na gruncie reprezentatywnej praktyki, bardzo precyzyjnie eksponuje cztery główne grupy problemów, które aktualnie stanowią takie wyzwania, a



którymi są: po pierwsze – zarządzanie Internetem, po drugie – cyberprzestępczość i związana z nią transgraniczna współpraca organów ścigania, po trzecie – jurysdykcja w cyberprzestrzeni i transgraniczny przepływ danych oraz: po czwarte – prawa i obowiązki państw w cyberprzestrzeni, zwłaszcza w odniesieniu do działań skierowanych z wykorzystaniem cyberprzestrzeni przeciwko systemom komputerowym konkretnego państwa. Chociaż w ramach każdej z tych czterech grup znajdujemy problemy, które powinny być przedmiotem regulacji prawnomiędzynarodowych, to bez wątpienia fundamentalne znaczenie mają w tym zakresie problemy jurysdykcyjne w cyberprzestrzeni, wynikające z zetknięcia się suwerenności i terytorialnej jurysdykcji państwa z aterytorialną, globalną cyberprzestrzenią oraz problemy związane z prawami i obowiązkami państw w cyberprzestrzeni, w tym przede wszystkim z przypisaniem im i realizacją odpowiedzialności międzynarodowej.

Autor rozprawy przyjął bardzo czytelne i precyzyjne założenia metodologiczne, co bardzo dobrze świadczy o wysokim poziomie jego warsztatu naukowego. Jednoznacznie określił on cel swoich badań jako zidentyfikowanie standardów postępowania państw w cyberprzestrzeni, a w istocie rzeczy zbadanie, w jaki sposób należy interpretować podstawowe prawa i obowiązki państw wynikające dla nich z prawa międzynarodowego, a realizowane w szczególnych warunkach cyberprzestrzeni. W tym kontekście doktorant przekonująco sformułował główny problem badawczy rozprawy, jakim jest ustalenie, czy dzisiejszy porządek normatywny prawa międzynarodowego w wystarczający sposób określa ramy prawne w odniesieniu do działalności państw w cyberprzestrzeni, czy też jest na tyle niezadowolający, że nie pozwala na właściwe określenie i kwalifikowanie praw i obowiązków państw w tej szczególnej dziedzinie współpracy. Ten ogólny problem badawczy został przez doktoranta uszczegółowiony pod postacią kilku bardzo konkretnych i jednoznacznie sformułowanych pytań zarówno natury nieco bardziej ogólnych, jak np. pytanie o to, czy w sytuacji braku traktatu lub traktatów regulujących prawa i obowiązki państw w cyberprzestrzeni, prawo międzynarodowe jako takie reguluje jednak działalność państw w tej „przestrzeni”, jak również znacznie bardziej szczegółowych, a związanych z możliwością kwalifikowania działalności państw w cyberprzestrzeni z punktu widzenia zasad podstawowych prawa międzynarodowego i realizowania odpowiedzialności międzynarodowej państwa w konsekwencji takiej działalności.

Dla osiągnięcia założonego celu badań i rozwiązania tak zarysowanego problemu badawczego doktorant jasno sformułował i szczegółowo zweryfikował trzy wyraźnie sprecyzowane hipotezy badawcze zakładające, że: po pierwsze – współczesne prawo międzynarodowe ma zastosowanie w cyberprzestrzeni; po drugie – prawo to, przy założeniu

odpowiedniej wykładni wynikającej ze specyfiki szeroko wykorzystywanej technologii informacyjnej i telekomunikacyjnej, w wystarczający sposób określa i wyznacza ramy prawne działalności państw w cyberprzestrzeni; oraz: po trzecie, jako postulat *de lege ferenda* – niektóre zagadnienia, wynikające wprost ze specyfiki cyberprzestrzeni, wymagają ustanowienia nowych regulacji normatywnych prawa międzynarodowego, uwzględniających zwłaszcza skomplikowane aspekty techniczne sieci komputerowych, jak również szczególne cechy cyberprzestrzeni, a zwłaszcza jej globalny, transgraniczny i anonimowy charakter. Należy podkreślić w związku z tym, że doktorant w bardzo dojrzały merytorycznie sposób dokonał weryfikacji tych hipotez w kolejnych fragmentach rozprawy i w konsekwencji sformułował w zakończeniu (podsumowaniu) konkretne wnioski i interesujące postulaty *de lege ferenda*.

Przyjęcie tak precyzyjnych, a jednocześnie ambitnych założeń badawczych już samo w sobie stanowi wystarczające i przekonujące uzasadnienie dla podjęcia i zaprezentowania tej wartościowej i nowatorskiej problematyki badawczej w pracy naukowej, w której problematyka ta analizowana jest w sposób pogłębiony, przy wykorzystaniu szerokiego i dojrzałego aparatu naukowego. Wszystko to powoduje, że recenzowana rozprawa doktorska stanowi znaczący wkład w rozwój dyskusji naukowej na temat obecności prawa międzynarodowego w cyberprzestrzeni i konieczności jego postępowego rozwoju, a z uwagi na przyjętą i wykorzystaną przez doktoranta metodologię badań ma ona charakter nowatorski w polskiej nauce prawa międzynarodowego, wypełniając niewątpliwie istotną lukę w tym zakresie.

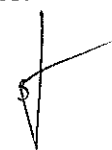
O wartości merytorycznej recenzowanej rozprawy decyduje również fakt, iż autor podjął i zaprezentował problematykę badawczą w wymiarze wielopłaszczyznowym. Jest to jednak zrozumiałe, zwłaszcza z uwagi na istotę i skalę problemów, jakie powstają w konsekwencji podejmowania przez różne podmioty - często niepaństwowe i realizowania przez nie na szeroką skalę cyberoperacji. Problemy takie mogą podlegać i podlegają ocenie zarówno na gruncie prawa międzynarodowego, jak i prawa krajowego. Z oczywistych względów głównym przedmiotem dokonanej przez doktoranta analizy są źródła międzynarodowe w odniesieniu do badanej problematyki, ale autor w swoich rozważaniach szeroko odwołuje się również do regulacji prawa krajowego. Podobne uwagi można odnieść do powoływanego i analizowanego przez doktoranta orzecznictwa, a więc zarówno do orzecznictwa sądów międzynarodowych i międzynarodowych organów arbitrażowych, jak również do orzecznictwa sądów krajowych. Zaprezentowanie tej wielowątkowej problematyki badawczej wymagało od autora przeprowadzenia szczegółowych badań

prawnoporównawczych. Przed doktorantem stało więc poważne wyzwanie, wymagające opanowania i zaprezentowania dobrego warsztatu naukowego. Już w tym miejscu pragnę stwierdzić, że doktorant zrealizował to wyzwanie w sposób zasługujący na bardzo wysoką ocenę.

Wszystko to wystarczy, aby problematykę badawczą rozprawy doktorskiej Pana mgr Przemysława Roguskiego uznać za tyleż nowatorską i atrakcyjną intelektualnie, co rozległą, złożoną i skomplikowaną. Prowadzenie badań nad tak wielowątkową problematyką badawczą rodzi zrozumiałą pokusę badania i rozważania nazbyt wielu wątków i zagadnień. Doktorant oparł się tej pokusie i precyzyjnie wyważył proporcje, o czym świadczy ostateczny efekt jego badań pod postacią pracy, zawierającej rozważania czytelne, wyraziste i konkretne, odnoszące się do głównej problematyki badawczej wynikającej z tematu pracy, przy rozsądnym i zdystansowanym podejściu do wątków pobocznych, niemających istotnego znaczenia z punktu widzenia tematu rozprawy.

Przyjęte przez doktoranta i zasygnalizowane wyżej założenia metodologiczne nie budzą zastrzeżeń, a sposób ich realizacji w kolejnych, merytorycznych fragmentach rozprawy dobrze świadczy o jego kompetencjach naukowych. Dla osiągnięcia zamierzonego celu badań doktorant przyjął przemyślaną i we właściwych proporcjach rozbudowaną konstrukcję pracy, którą obrazuje spis treści na stronach oznaczonych i – iii. . Autor podzielił swoją rozprawę na cztery merytoryczne rozdziały, poprzedzone wstępem, zawierającym bardzo jasno i przekonująco zakreślone, klasyczne elementy wymagane od tej części rozpraw naukowych. Całość rozważań merytorycznych została podsumowana w czytelnym i właściwie rozbudowanym zakończeniu (podsumowaniu). Warto podkreślić, że każdy z czterech rozdziałów kończy indywidualne podsumowanie zaprezentowanych w nich rozważań. Materia kończąca każdy rozdział stanowi dobrze zaplanowane i zrealizowane przejście do problematyki rozdziału kolejnego. Takie rozwiązanie konstrukcyjne w istotny sposób ułatwia śledzenie merytorycznych rozważań doktoranta i ich ocenę na każdym etapie jego badań. Jest to kolejna umiejętność doktoranta, pozwalająca na formułowanie wysokiej oceny jego warsztatu naukowego.

Poszczególne rozdziały merytoryczne autor zatytułował w następujący sposób: rozdział I – *Definicje i przykłady*, w którym doktorant zdefiniował kluczowe pojęcia, takie jak: cyberprzestrzeń, cyberoperacja i cyberatak; rozdział II – *Stosowanie prawa międzynarodowego w cyberprzestrzeni*, w którym doktorant zaprezentował ważniejsze poglądy doktryny odnośnie do możliwości i potrzeby stosowania prawa międzynarodowego w cyberprzestrzeni oraz stanowiska wybranych państw (również Polski), jak również – co jest

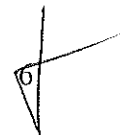


szczególnie ważne, stanowisko Organizacji Narodów Zjednoczonych i niektórych innych organizacji międzynarodowych w tym zakresie; rozdział III – *Kwalifikacja prawna cyberprzestrzeni*, w którym z kolei znajdujemy obszernie rozważania na temat kwalifikacji prawnej cyberoperacji w kontekście możliwości kwalifikowania takich działań państwa, podejmowanych i realizowanych za pośrednictwem cyberprzestrzeni, jako aktu użycia siły w rozumieniu postanowień art. 2 ust. 4 Karty Narodów Zjednoczonych lub jako aktu poniżej progu użycia siły w szerszym kontekście zakazu ingerencji w wewnętrzne sprawy państwa oraz zakazu naruszania jego suwerenności i terytorialnej integralności oraz rozdział IV – *Odpowiedzialność międzynarodowa państw za cyberoperacje*, który poświęcony został niezwykle ważnej w wymiarze teoretycznym i mającej oczywiste znaczenie z punktu widzenia praktyki międzynarodowej problematyce odpowiedzialności międzynarodowej państw za przypisane im działania w cyberprzestrzeni, jak również za takie działania podejmowane i realizowane przez podmioty niepaństwowe, ale działające z ich terytorium, przy uwzględnieniu całej specyfiki cyberprzestrzeni, a zwłaszcza jej anonimowości i anonimowości prowadzonych w jej ramach cyberoperacji.

Nie ulega wątpliwości, że czytelne i jednoznaczne sformułowanie tematu rozprawy, a następnie wyraziste i przekonujące określenie tytułów jej poszczególnych rozdziałów (części) powinno być cechą prac naukowych w ogóle, a prac z zakresu prawa w szczególności. Oceniając to należy oczywiście uszanować przywilej autora odnośnie do przyjęcia takiej konstrukcji pracy, która będzie optymalna z punktu widzenia możliwości realizacji założonego celu badań. Formułując konkluzję tej części recenzji należy stwierdzić, że rozprawa doktorska mgr Przemysława Roguskiego jest dobrym przykładem pracy, która wszystkie te wymagania spełnia.

## **II. Bibliografia rozprawy.**

Wykazana i wykorzystana przez autora bibliografia pracy jest reprezentatywna i właściwie dobrana. Jej zestawienie w ramach wykazu bibliografii na ponad 30 stronach daje właściwe wyobrażenie o skali i zakresie badań przeprowadzonych przez doktoranta. Jest to bibliografia reprezentatywna, zarówno gdy chodzi o literaturę, jak i źródła. W polskiej literaturze prawa międzynarodowego brakuje pracy, która zawierałaby kompleksową analizę problematyki obowiązywania i stosowania norm prawa międzynarodowego w cyberprzestrzeni w kontekście działalności państw i innych podmiotów prawa międzynarodowego. W sytuacji więc, w której dorobek doktryny polskiej w zakresie



prawnomiędzynarodowej problematyki cyberprzestrzeni jest generalnie dosyć skromny (prace takich autorów, jak: J. Kulesza i M. Kowalski, J. Worona), wykaz wykorzystanej literatury obejmuje zwłaszcza dorobek doktryny obcej, a zwłaszcza prace w języku angielskim i niemieckim z tzw. Podręcznikiem Tallińskim na czele. Należy jednak odnotować nową polską pracę z tego zakresu, a mianowicie rozprawę doktorską Pani dr Joanny Worona pt. *Cyberprzestrzeń a prawo międzynarodowe. Status quo i perspektywy*, przygotowaną pod kierunkiem naukowym Pana Profesora M. Perkowskiego w Zakładzie Prawa Międzynarodowego Publicznego na Wydziale Prawa Uniwersytetu w Białymstoku w 2017 r. Katalog wykorzystanej i powołanej przez doktoranta literatury oznacza, że każdy badacz prawnomiędzynarodowej problematyki cyberprzestrzeni znajdzie w jego pracy solidne i pomocne zestawienie bibliografii tego zagadnienia.

Należy przy tym podkreślić, że zaprezentowane w recenzowanej rozprawie rozważania jednoznacznie świadczą o tym, że autor szczegółowo zapoznał się z wykazaną w zestawieniu bibliograficznym literaturą, wchodząc również w polemikę z poglądami powoływanych autorów, a także dokonując krytycznej oceny ich stanowiska. Widać to wyraźnie w dobrze rozbudowanych i merytorycznie wartościowych przypisach, które dobrze świadczą o skrupulatności badawczej doktoranta.

Podobnie pozytywne wrażenie robi zestawienie źródeł, które doktorant powołuje i cytuje w swojej pracy. Odnośnie do tego zestawienia (s. 279 i nast.) należy jednak zauważyć, że w przypadku niektórych wykazywanych umów międzynarodowych brakuje daty ich podpisania, a sposób powoływania Dz. U. jako miejsca ich publikacji nie jest jednolity. Brakuje też odwołania do oficjalnego miejsca publikacji tych umów w językach autentycznych (UNTS, ETS). W przypadku Traktatu o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej brakuje natomiast odniesienia do Dz. U. W przypadku niektórych wykazanych rezolucji ZO ONZ brakuje tytułów, podobnie jak w przypadku rezolucji Rady Praw Człowieka.

### **III. Strona formalna rozprawy.**

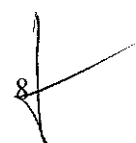
Formalna strona recenzowanej rozprawy doktorskiej zasługuje również na wysoką ocenę. Praca jest napisana wyrazistym językiem. Precyzję językową w zakresie posługiwania się językiem prawniczym, jak również erudycję autora widać w całym tekście pracy. Należy w tym kontekście podkreślić sposób powoływania i cytowania bogatego orzecznictwa międzynarodowego, a zwłaszcza prezentowanej tam argumentacji, którą autor umiejętnie wykorzystuje dla uzasadnienia swoich tez. W rozprawie znajdujemy oczywiście również

niedociągnięcia formalne, jak np. brak w spisie treści tytułu rozdziału IV, niefortunne sformułowanie tytułu p. 2.3 w rozdziale II (*Dyskusja w ramach ONZ i innych organizacji międzynarodowych oraz międzyrządowych*), nieuprawnione skróty określeń pojęć w tytułach punktów (np. tytuł p. 2.3.3. w rozdziale II), czy nieprecyzyjne określenie tytułu p. 3.1.1 w rozdziale III (chodzi o pojęcie siły w Karcie NZ, a nie o pojęcie użycia siły), ale są to braki łatwe do usunięcia.

Podobną ocenę należy wyrazić odnośnie do przypisów. Powtarzając sformułowaną już wyżej uwagę odnośnie do niejednolitego, nawet w obrębie tego samego przypisu (np. przypis 46 na s. 15), wymagającego korekty sposobu powoływania Dz. U. należy podkreślić, że bogactwo przypisów oraz sposób ich formułowania dobrze świadczą o warsztacie naukowym doktoranta. Przypisy są precyzyjne, właściwie skonstruowane i rozbudowane. Niejednokrotnie zawierają one trafne, merytoryczne spostrzeżenia i jednoznacznie odsyłają do cytowanej literatury oraz powoływanych źródeł. Wszystkie twierdzenia autora są dobrze udokumentowane. Doktorant nie unika też w przypisach polemiki z autorami powoływanych prac, co nie tylko świadczy o wysokiej jakości samych przypisów, ale także w oczywisty sposób podnosi merytoryczny poziom rozważań prezentowanych w tekście rozprawy. Świadczy to również o bardzo dobrym opanowaniu przez doktoranta bogatej, nie tylko prawnomiędzynarodowej, ale często bardzo specyficznej z uwagi na istotę i charakter prawny cyberprzestrzeni i cyberoperacji problematyki badawczej. Szczegółowe i kompetentne zaprezentowanie wynikającej z tematu rozprawy prawnomiędzynarodowej problematyki badawczej byłoby niemożliwe bez znacznie bardziej ogólnego, niejako holistycznego pojmowania cyberprzestrzeni. Doktorant niewątpliwie prezentuje takie podejście i taką wiedzę, co ułatwia mu prezentowanie w kompetentny i zaangażowany sposób bardzo zróżnicowanych co do merytorycznej treści wątków problematyki badawczej rozprawy.

#### **IV. Strona merytoryczna rozprawy.**

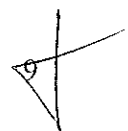
W mojej opinii Pan mgr Przemysław Roguski przygotował interesującą, nowatorską i wartościową rozprawę doktorską, zasługującą na wyróżnienie. Zaprezentował w niej ważną, wielowymiarową i wielowątkową problematykę cyberoperacji nie tylko w kontekście prawa międzynarodowego, ale również na gruncie prawa krajowego, przy szerokim uwzględnieniu praktyki, a zwłaszcza orzecznictwa. Odwołując się do reprezentatywnych źródeł prawa międzynarodowego oraz do źródeł prawa krajowego i praktyki wybranych państw doktorant



potrafił sformułować interesujące hipotezy badawcze, które następnie w przekonujący i kompetentny sposób starał się udowodnić i udowodnił.

Doktorant, prezentując swoje merytoryczne rozważania, czyni to bardzo konsekwentnie, zmierzając do zrealizowania określonego we wstępie celu naukowego rozprawy oraz rozwiązania jasno postawionego zasadniczego problemu badawczego, który sugeruje rozwiązać w oparciu o dynamiczną, wynikającą w dużej mierze z istoty i charakteru prawnego cyberprzestrzeni wykładnię obowiązującego prawa międzynarodowego. W tym kontekście należy więc podzielić stanowisko autora, że prawo międzynarodowe w jego współczesnym kształcie ma zastosowanie w cyberprzestrzeni i to zasadniczo bez szczególnej konieczności ustanowienia odrębnego lub odrębnych instrumentów prawnych uwzględniających ewidentną specyfikę tego obszaru współpracy międzynarodowej. Podobnie jest, gdy chodzi o dokonaną przez doktoranta kwalifikację niektórych działań podejmowanych i realizowanych w cyberprzestrzeni przez państwa lub pod ich kontrolą jako działań naruszających zasadę zakazu użycia siły, jak również godzących w inne zasady podstawowe prawa międzynarodowego, wymienione zwłaszcza w art. 2 Karty Narodów Zjednoczonych. Doktorant wywiódł również słusznie, że odnośnie do odpowiedzialności międzynarodowej państwa za działania w cyberprzestrzeni mają zastosowanie tradycyjne zasady odpowiedzialności międzynarodowej, a więc te, które zostały odzwierciedlone w projekcie konwencji o odpowiedzialności za czyny międzynarodowo bezprawne. Oznacza to, iż odpowiedzialność taką powoduje każdy międzynarodowo bezprawny czyn państwa (zarówno działanie, jak również zaniechanie), a czyn państwa jest międzynarodowo bezprawny wtedy, kiedy może być przypisany państwu i zarazem stanowi naruszenie zobowiązania międzynarodowego. Doktorant zasadnie wyeksponował trudności związane z możliwością przypisania cyberoperacji państwu, dyskutując w interesujący sposób skomplikowaną problematykę standardów takiego przypisania i stwierdzając, że dotychczas nie wykształciło się *lex specialis* odpowiedzialności międzynarodowej w cyberprzestrzeni, wobec czego zastosowanie mają tu klasyczne standardy przypisania. Jest to oczywiste, jako że trudno byłoby przecież mówić o reżimie odpowiedzialności międzynarodowej państwa za cyberoperacje w kategoriach *self-contained regime*.

Droga, która doprowadziła doktoranta do sformułowania i udokumentowania oraz zweryfikowania postawionych hipotez badawczych zasługuje na ocenę w pełni pozytywną. Pan mgr Przemysław Roguski w sposób kompetentny zastosował i wykorzystał różnicowane metody badawcze niezbędne w pracy naukowej, a więc zwłaszcza metodę dogmatyczną oraz prawnoporównawczą. Jest oczywiste, że metodą badawczą, która jest najczęściej





wykorzystywana w nauce prawa jest metoda dogmatyczna, bez której nie jest możliwa analiza źródeł prawa międzynarodowego. Musi ona jednak uwzględniać specyfikę prawa międzynarodowego, a zwłaszcza specyfikę jego źródeł. Analiza źródeł prawa międzynarodowego wymaga w pierwszej kolejności ustalenia ich treści, a to zadanie jest znacznie bardziej skomplikowane, aniżeli przy analizie norm prawa krajowego. Zadanie to jest trudne nie tylko w odniesieniu do norm, jakie znajdujemy w umowach międzynarodowych, ale przede wszystkim w odniesieniu do norm zwyczajowych oraz ogólnych zasad prawa międzynarodowego. W tym ostatnim przypadku niezbędna jest rekonstrukcja ich treści w oparciu o inne normy prawne oraz praktykę państw i innych podmiotów prawa międzynarodowego. Praktykę tę odzwierciedla w znacznej mierze orzecznictwo, które ma duże znaczenie również dla badań nad problematyką rozprawy, co autor wyraźnie dostrzega, powołując i omawiając reprezentatywne orzecznictwo sądów międzynarodowych i krajowych. Trudno sobie wyobrazić realizację przedsięwzięcia naukowego z zakresu prawa bez zastosowania również metody prawnoporównawczej. Doktorant z powodzeniem zastosował i wykorzystał te metody w swoich badaniach, co zdecydowanie wpływa na pozytywną ocenę poziomu jego warsztatu naukowego.


Oczywiście nie wszystkie rozważania merytoryczne zaprezentowane przez doktoranta w jego rozprawie recenzent uznaje za przekonujące i wyczerpujące. Niektóre z tych rozważań, a zwłaszcza skala i stopień ich prezentacji, mogą budzić pytania lub wątpliwości zwłaszcza wtedy, kiedy dotyczą fundamentalnych konstrukcji prawa międzynarodowego. Uwaga ta odnosi się zwłaszcza do rozważań, jakie znajdujemy w p. 3.3 rozdziału III, w którym doktorant zaprezentował problematykę suwerenności i zwierzchnictwa terytorialnego. Prezentowanie tej problematyki zawsze będzie obarczone pewnym ryzykiem, z uwagi na skalę jej skomplikowania oraz wielość i różnorodność zasadniczych wątpliwości, jakie się przy tej okazji pojawiają. Dotyczy to np. analizowanej przez doktoranta – w kontekście suwerenności, sfery wyłącznej państwa (*domanie reserve*). Podobnie fundamentalne znaczenie mają i w związku z tym obarczone są określonym ryzykiem w procesie ich analizy naukowej takie kwestie, jak: *usus* oraz *opinio iuris*, jako elementy konstytuujące zwyczaj międzynarodowy, jak również zagadnienia charakteru prawnego projektów rezolucji Zgromadzenia Ogólnego ONZ, które doktorant powołuje i analizuje w kontekście międzynarodowego kodeksu postępowania w sprawie bezpieczeństwa informacji i pytania o stopień odzwierciedlenia w ich postanowieniach norm prawa zwyczajowego. Rozważania takie zawsze rodzą pytania zarówno o ich teoretyczny poziom, jak również o niezbędny stopień ich szczegółowości. Uwaga ta nie oznacza krytyki merytorycznego poziomu

rozważań doktoranta, ale ma na celu zwrócenie jego uwagi na konieczność szczególnej precyzji w prezentowaniu problematyki o fundamentalnym znaczeniu na gruncie każdego systemu prawnego.

#### V. Ocena końcowa rozprawy.

Zaprezentowane w niniejszej recenzji uwagi upoważniają mnie do wyrażenia następującego stanowiska:

1. *Rozprawa doktorska Pana mgr Przemysława Roguskiego pt. Cyberoperacje w świetle prawa międzynarodowego, przygotowana pod kierunkiem Pani dr hab. Brygidy Kuźniak, stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego oraz wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną autora w dziedzinie prawa międzynarodowego publicznego, a także jego umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej.*
2. *Rozprawa doktorska Pana mgr Przemysława Roguskiego pt. Cyberoperacje w świetle prawa międzynarodowego spełnia tym samym wymagania określone w postanowieniach art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. 2003, nr 65, poz. 595 z późn. zm.).*
3. *W związku z powyższym wnioskuję o przyjęcie rozprawy doktorskiej Pana mgr Przemysława Roguskiego i o dopuszczenie doktoranta do dalszych stadiów postępowania w przewodzie doktorskim.*

  
Prof. UAM dr hab. Tadeusz Gadkowski

11.08.2018 r.